

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku Z. W.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w W.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 marca 2012 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 września 2011 r.,

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie,**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz adwokata G. K. kwotę 120 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie z odwołania Z. W. przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w W. o wysokość emerytury, w dniu 20 września 2011 r. postanowił, na podstawie art. 49 § 1 ustawy z dnia 7 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – powoływanej dalej jako u.s.p.), wymierzyć Z. W. karę porządkową grzywny w wysokości 3.000 zł za użyczenie w pismach nadesłanych w

dniach 25 lipca 2011 r., 28 lipca 2011 r. i 30 sierpnia 2011 r. powadze Sądu przez użycie słów obraźliwych i znieważających Sąd i sędziów.

W uzasadnieniu Sąd przytoczył wyrażenia i zwroty zawarte w przywołanych pismach procesowych i wskazał, że Z. W. był już wcześniej ukarany grzywną za niestosowne sformułowania zawarte w pismach kierowanych do Sądu Okręgowego, lecz nie powstrzymało go to od takich właśnie sformułowań w aktualnie złożonych do Sądu Apelacyjnego pismach.

Ubezpieczony zaskarżył to postanowienie zażaleniem w całości, zarzucając mu błędną wykładnię przepisu art. 49 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez przyjęcie, że przepis ten stanowi podstawę do zastosowania wobec Z. W. restrykcji porządkowych przewidzianych w nim za użycie w pismach skierowanych do Sądu słów i wyrażen obraźliwych, mogących znieważać Sąd i sędziów.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że kary porządkowe określone w przepisie art. 49 § 1 u.s.p. mogą być stosowane tylko wobec osób obecnych w czasie i miejscu wykonywania czynności sądowych, gdy osoby te bądź to naruszają powagę, spokój lub porządek tych czynności, bądź to ubliżają sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w tej czynności, niezależnie od tego, w jakiej formie to czynią. Kar tych nie stosuje się natomiast do czynów, co prawda naruszających dobra chronione przepisem art. 49 § 1 wskazanej wyżej ustawy, dokonanych jednak poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej, w tym w szczególności w formie pisma złożonego do sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, albowiem mimo drastycznie nagannej i zasługującej na potępienie formy pism składanych przez ubezpieczonego, składających się w zasadzie z samych inwektyw, swoją treścią wypełniających znamiona czynu zabronionego, nie było podstaw do zastosowania kary porządkowej grzywny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego istniała rozbieżność w wykładni art. 49 § 1 u.s.p. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2004 r., I PZ 115/03 (OSNP 2005 nr 2, poz. 23) stwierdzono, że powyższy przepis dotyczy także przypadku ułżżenia sędowi na piśmie, natomiast w uchwale z dnia 25 marca 2003 r., I KZP 1/03 (OSNKW 2003 nr 3-4, poz. 26), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nie ma on zastosowania w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ułżżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie. W związku z powyższym Rzecznik Praw Obywatelskich, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), wystąpił z wnioskiem do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych powyższego przepisu. Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów w uchwale z dnia 26 października 2011 r., I KZP 8/11 (OSNKW 2011 nr 10, poz. 87) stwierdził, że kary porządkowe określone w art. 49 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych mogą być stosowane tylko wobec osób obecnych w czasie i miejscu wykonywania czynności sądowych, gdy osoby te bądź to naruszają powagę, spokój lub porządek tych czynności, bądź to ułżżają sędowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w tej czynności, niezależnie od tego, w jakiej formie to czynią. Kar tych nie stosuje się natomiast do czynów co prawda naruszających dobra chronione przepisem art. 49 § 1 wskazanej wyżej ustawy, dokonanych jednak poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej, w tym w szczególności w formie pisma złożonego do sądu. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał między innymi, że interpretacja gramatyczna zwrotu "ułżżanie sędowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie", prowadzona w ścisłym połączeniu z kontekstem ewolucyjnym, w jakim zwrot ten był używany na gruncie ustaw ustrojowych polskiego sądownictwa powszechnego, a nadto z wykładnią systemową systematyczną oraz funkcjonalną, prowadzą do wniosku, że także na gruncie art. 49 § 1 u.s.p. przyjąć należy, iż istota unormowań składających się na "policję sesyjną" sprowadza się do doraźnego utrzymania powagi sądu, co jest

potrzebne i możliwe jedynie wtedy, gdy określone w tym przepisie kary porządkowe zapewniają możliwość natychmiastowego reagowania przez sąd orzekający na naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżanie sędziemu, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w rozprawie, posiedzeniu albo w innej czynności procesowej z udziałem sądu. Zatem kary porządkowe określone w art. 49 § 1 u.s.p. mogą być stosowane tylko wobec osób obecnych w czasie i miejscu wykonywania czynności sądowych, gdy osoby te bądź to naruszają powagę, spokój lub porządek tych czynności, bądź to ubliżają sędziemu, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w tej czynności. Nie znajdują one natomiast zastosowania do czynów co prawda naruszających dobra chronione w art. 49 § 1 u.s.p., które to czyny jednakże zostały dokonane poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej. Warunkiem niezbędnym zastosowania tego szczególnego rodzaju represji, jaką stanowi kara porządkowa, jest to, aby naganne zachowanie nastąpiło podczas czynności sądowych. Nie jest więc możliwe wymierzanie kar porządkowych na podstawie art. 49 § 1 u.s.p. nawet za czyny, których sprawca dopuścił się w gmachu sądu (np. w sekretariacie lub w gabinecie sędziego), ale poza tokiem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej. Przepis ten nie ma więc także zastosowania w wypadku naruszenia powagi czynności sądowych albo ubliżenia sędziemu, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie w piśmie skierowanym do sądu. Nie ma przy tym znaczenia, czy pismo to zostało złożone do akt sprawy z intencją jego ujawnienia podczas czynności sądowej, czy bez takiej intencji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁶ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono po myśli § 19 i 29 w związku z § 13 ust. 2 pkt 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – biorąc pod uwagę, że przepisy art. 49 i 50 u.s.p., regulujące postępowanie w zakresie wydawania przez sąd postanowień o ukaraniu karą porządkową są uregulowaniami o charakterze uniwersalnym, obowiązującymi we wszystkich postępowaniach sądowych, przy wykonywaniu wszelkich czynności

procesowych. Mają one publicznoprawny, ściśle porządkowy charakter, w związku z czym wydawane na ich podstawie postanowienia podejmowane są niezależnie od przebiegu i zaawansowania postępowania rozpoznawczego, w oderwaniu od toczącej się sprawy, a nawet poza jej ramami. Nie ma więc podstaw, aby kosztami wywołanymi w tych sprawach obciążać stronę przeciwną.